

**Poniedziałek 24.12 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> msza święta

24<sup>00</sup> w intencji parafian żywych i umarłych

**Wtorek 25.12 Uroczystość Narodzenia Pańskiego**

8<sup>00</sup> + Mariannę i Stanisława Tkacza w r. śm.

10<sup>00</sup> + Bartosza Dziewięckiego (5 r. śm.) z int. rodziców

12<sup>00</sup> + Genowefę, Bolesława, Romana Domińczak z int. córki z rodziną

16<sup>00</sup> Msza Święta za Parafię

**Środa 26.12 Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika**

8<sup>00</sup> + Henryka Bębacza (r. śm.)

10<sup>00</sup> + Franciszkę i Jana Kubickich

12<sup>00</sup> Chrzest: Klara Rosieniuk

16<sup>00</sup> + Zofię, Jana Woźniczko, Szczepana, Antoninę Rutkowskich i Zofię Woźniczko

**Czwartek 27.12 Święto św. Jana, apostoła i ewangelisty**

7<sup>00</sup> msza święta

**Piątek 28.12 Święto św. Młodzianków, męczenników**

7<sup>00</sup> + Bolesława, Józefa Kubickich, Mariana, Janinę Pobochów z int. rodziny

**Sobota 29.12 Piąty Dzień oktawy Narodzenia Pańskiego**

7<sup>00</sup> msza święta

**Niedziela 30.12 Święto św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa**

8<sup>00</sup> 1) W int. zm. parafian Brzeziny w 2018 r. z int. sołtysa z Brzeziny

2) w intencji Rodzin przyjmujących Relikwie Krzyża Świętego

10<sup>00</sup> + Józefa (7 r. śm.) i zm. z rodziny Kasperków i Zegadłów

12<sup>00</sup> + Krystynę Kasperek (r. śm.) i zm. z rodziny Szalasów

16<sup>00</sup> Msza Święta za Parafię

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Edwarda Bugajskiego z Kowali i Genowefę Władyszewską z Nidy, którzy odeszli do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

**Extra...**

× 23.12 – Światowy Dzień Snowboardu

Parafia pw. Wszystkich Świętych  
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica  
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com  
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98  
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy  
08 84930004 0070 0205 4104 0001

# SANCTUS

IV Niedziela Adwentu  
23 grudnia 2018 r. Nr 4 (526)

PEREGRYNACJA  
RELIKWII  
KRZYŻA  
ŚWIĘTEGO  
W RODZINACH  
PARAFII  
2017-2019



**Słowo Boże na dziś...**

Czytania: Mi 5, 1-4a

Hbr 10, 5-10

Ewangelia: Łk 1, 39-45

„W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a duch Święty wypełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości

dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana.»

**Kazanie espresso...**

„O sprawach Bożych można mówić tylko z wierzącymi. Prawdziwie wierzący czekają na taką przyjacielską rozmowę. Tęsknią za nią. Często z pośpiechem przebywają setki kilometrów, by być w domu przyjaciela, z którym można rozmawiać o drodze swego życia, o tym, co przeżywa serce. Przyjaciele zawsze mają dom.  
/ks. E. Staniek/

**A oto Panna pocznie i porodzi Syna**

## A w parafii...

- Dziś ostatnia niedziela Adwentu. Czy przygotowaliśmy się właściwie na Narodziny Boga w naszych sercach? Jeśli nie, oczyścmy przed świętami naszą duszę w sakramencie spowiedzi.
- Jutro Wigilia. Zapraszamy wszystkich na pasterkę.
- We wtorek Uroczystość Bożego Narodzenia. W środę wspomnienie św. Szczepana, na mszach świętych poświęcenie owsa i zbiórka pieniędzy na Katolicki Uniwersytet Lubelski. W czwartek św. Jana – poświęcenie wina. W przyszłą niedzielę święto Świętej Rodziny.
- W czwartek w naszej parafii rozpoczyna się wizyta duszpasterska.
- Dziękujemy Szkole Podstawowej w Kowali za przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju.
- Składamy serdeczne podziękowania dla parafian, którzy zaangażowali się w dekorację kościoła na czas świąt Bożego Narodzenia. Dziękujemy za ubranie choinek i przygotowanie szopki betlejemskiej.
- W ubiegłą niedzielę o godz. 10.00 ks. Jan Jagielka wprowadził do naszego kościoła relikwie bł. Salomei, dziewicy. Odbłyło się to w roku jubileuszu 750-lecia od jej śmierci. Jej relikwie umieszczone są w pięknym relikwiarzu przedstawiającym jej postać wśród lilii, symbolu czystości. Dziękujemy pewnej osobie za ufundowanie relikwiarza. Oprawę liturgii przygotowała schola, chór parafialny oraz dzieci ze szkoły w Brzezinach. Nasza nowa patronka, Błogosławiona Salomea była księżną halicką i żyła w czystości ze swoim mężem Kolomanem. Po jego śmierci wstąpiła do zakonu Sióstr Klarysek. W nim dopełniła swego żywota i uświęciła się. Odeszła do Pana w Grodzisku, obecnie na terenie naszej diecezji. Uroczystość rozpoczęła rekolekcje adwentowe, a zarazem renowację Misji Świętych. Dziękujemy za liczne uczestnictwo. Pan jest blisko. Prosimy więc ścieżki naszego życia!

## W poszukiwaniu...

- /KK/ **Za chwilę staniemy na liturgii Bożego Narodzenia, jest takie powiedzenie: „wielu ludzi chciało być Bogami, ale jeden Bóg zechciał zostać człowiekiem” spytam „Perché?” (z włoskiego: Dlaczego?) Czy Jahwe nie mógł inaczej pokazać swojej obecności? Dlaczego Bóg Stworzyciel wszystkiego rodzi się na peryferiach świata i żyje wśród codziennych trudów ludzkiego życia?**

- /Abp. T. Wojda/ Wiemy, że po grzechu pierwotnym, relacja człowieka do Boga, uległa całkowitej zmianie. Przykładem tego jest choćby historia Narodu Wybranego. Bóg nie przestaje do niego mówić, a on nieustannie się od Niego odwraca. Dlaczego? Odpowiedzi trzeba szukać w samym grzechu Adama. Szatan w akcie kuszenia rozbudził w Adamie i Ewie zazdrość wobec wielkości Boga: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło». Pragnienie zatem bycia jak Bóg zdominowało wolną wolę człowieka. Od tego czasu człowiek chce być wielki, chce dominować i panować. Ta wielka pycha ludzka, owoc grzechu pierwotnego, spycha Boga na drugi plan. I dzisiaj szatan nieustannie mówi do człowieka, po co masz słuchać Boga, ty jesteś bogiem dla siebie. Właśnie dlatego Jezus nie narodził w pałacu, ani w jakiejś wielkiej rodzinie, lecz w całkowitym ubóstwie. Ewangelia potwierdza to bardzo jasno słowami: „Nie rozpoznali czasu nawiedzenia”, „przyszedł do swoich, a swoi go nie przyjęli.” Wielcy tego świata byli tak zazdrośni o swoją władzę, że w ich sercu nie było miejsca dla Króla niebios. Podobnie i kapłani świątyni. Mimo iż wiedzieli, że ma się narodzić Mesjasz, dbali bardziej o swoje honory niż o sprawy duchowe. Także i wszyscy inni. Świat betlejemski był aż nazbyt zajęty spisem ludności, napływem przyjezdnych, robieniem biznesu i interesów. Tylko ubodzy, całkowicie wolni w swoim ubóstwie, o sercu niezniewolonym sprawami tego świata, byli w stanie rozpoznać narodzonego Króla niebios. Syn Boży rodzi się pośród nich. Oni przyszli i oddali mu pokłon. Oni też stali się pierwszymi zwiastunami Dobrej Nowiny o narodzeniu Jezusa. Podobnie i dzisiaj, jeśli chcemy spotkać Boga, musimy uznać Jego wyższość, uwolnić nasze serce od tego co je zaprzęta i zrobić Mu w nim miejsce.

## Boży człowiek... - św. Tomasz Becket (29 grudnia)



Tomasz urodził się w 1118 r. w Londynie. Udał się na dwór prymasa Anglii, Teobalda, do Canterbury. Prymas przyjął go do swojego kleru i wysłał na dalsze studia prawnicze do Bolonii i Auxerre; kiedy zaś po ich ukończeniu Tomasz powrócił, mianował go archidiaconem Canterbury (1154). W roku następnym (1155) król Henryk II obrał go swoim lordem kanclerzem, a po śmierci prymasa, 7 lat później, wybrał go jego następcą. Tomasz zmienił wtedy radykalnie styl życia, podejmując ascezę. Dotychczasowy dworak, ambitny karierowicz, nagle nawrócił się i stał się mężem Kościoła w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Jako prymas zrezygnował natychmiast z urzędu kanclerza królewskiego, chociaż godność ta dawała mu majątek i duże wpływy w państwie. Po przyjęciu święceń kapłańskich i sakry biskupiej przywdział włosiennicę, zaczął wieść życie ascetyczne, oddawał się modlitwie i uczynom miłosierdzia. Stał się także nieustraszoną obrońcą praw Kościoła. Dawniejsze oddanie królowi zamienił na głęboką

troskę o Kościół, o zachowanie jego praw i przywilejów. Próby poszerzenia zakresu i kompetencji sądów królewskich kosztem sądów kościelnych oraz ograniczenia władzy Kościoła spowodowały konflikt Tomasza z królem. W roku 1164 król ogłosił tzw. Konstytucje Klarendońskie, ograniczające znacznie prawa Kościoła na rzecz króla. Prymas swojej pieczęci ani podpisu na znak zgody pod nimi nie położył. Król wezwał wówczas Tomasza przed swój sąd w Northampton. Zamierzał go aresztować, uwięzić i urządzić proces. Prymas odwołał się do papieża i wezwał biskupów, by nie brali w nim udziału. Sam zaś potajemnie, w przebraniu, opuścił Anglię i udał się do Francji, do Pontigny, a potem do Sens (1164). Po 6 latach, w 1170 r., dzięki interwencji papieża i króla Francji, Henryk II zgodził się na powrót Tomasza do kraju. Pewnego dnia Henryk II miał zawołać: "Poddani moi to tchórze i ludzie bez honoru! Nie dochowują wiary swemu panu i dopuszczają, żebym był pośmiewiskiem jakiegoś tam klechy z gminu". Cztery rycerze z otoczenia króla za zezwoleniem monarchy jeszcze tej samej nocy udali się do Anglii i wpadli do Canterbury. Dobięgli do ołtarza i z okrzykiem "Śmierć zdrajcy!" zarębali go na śmierć. Ranili również kapelana arcybiskupa, który usiłował prymasa bronić. Działo się to 29 grudnia 1170 roku.

## Zamyśl się...

„Bieguny to pułapka, gdy się je zdobywa dla siebie”.

/Marek Kamiński/

## Uśmiech

Od niedawna mam królika - wabi się Pasztet. Pewnego dnia stoję z koleżanką na przystanku i mówię jej, że królik ostatnio jakiś marcotny i nerwowy, na to ona: - No co się dziwisz? W końcu święta idą...

## Coś dla ducha...

### „Wyjdź na światło”

„Czy kiedykolwiek zastanawiało cię, dlaczego niektórzy ludzie czują się zmieszani, czy zaniepokojeni, kiedy zaczynasz mówić o Mnie? Kiedy Moje jasne światło rozbłyśnie nad kimś, oświeca każdy ciemny zakątek jego duszy. Nie świecę tylko nad tymi częściami osoby, nad którymi ona tak ciężko pracuje, chcąc pokazać je jako błyszczące i godne akceptacji. Wystawiam na światło wszystko. Człowiek, który całkowicie wyjdzie na światło, nie ma powodu do lęku. On już został obnażony i widzi siebie takiego, jaki jest naprawdę: Moje dziecko i grzesznik potrzebujący Wybawiciela. Kiedy otrzyma zbawienie, stanie się taki, jakiego go pragnę. Czy całkowicie wyszedł na światło? Weź Moją dłoń i pozwól Mi uczynić cię nieustraszoną. W czystości Mojego światła zobaczysz, jaki zostałeś stworzony.”

/Andy Cloninger/